

Delegatura NIK we Wrocławiu

Delegatura NIK we Wrocławiu powstała w 1946 r. jako placówka Biura Kontroli przy Prezydium Krajowej Rady Narodowej¹. Przez dziesięciolecia, podobnie jak w innych terenowych jednostkach NIK, zmieniały się metody pracy, ludzie i siedziby. Niezmienna jest specyfika Dolnego Śląska, którą nie mniej niż historia wyróżnia położenie geograficzne i związane z nim zagrożenie powodziowe. Jak ważne jest w związku z tym zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom regionu pokazują kontrole prowadzone przez delegaturę. Mylilby się jednak ten, kto by sądził, że to jedyny ważny obszar kontrolny wrocławskiej jednostki NIK. Jest ich wiele, a różnorodność podejmowanych tematów i badanych podmiotów doskonale oddaje spektrum aktywności naczelnego organu kontroli w terenie.





Dolny Śląsk pod lupą Delegatury

**RADOSŁAW KUJAWIŃSKI, VIOLETTA MATUSZEWSKA-POTEMPSKA,
LECH KOWALCZYK, KRZYSZTOF CAŁKA**

Historia jednostki w latach 1946–2000 została szerzej opisana na łamach „Kontroli Państwowej” w 2005 r.² przez Andrzeja J. Myrte – dyrektora w latach 1990–2010 oraz przez Stanisława Mikołajczyka. Od tego czasu zaszło wiele zmian, w tym również personalnych na stanowiskach kierowniczych.

Kadry i siedziba

W początkowym okresie działalności na czele Delegatury NIK we Wrocławiu stali kolejno: Henryk Bogatkowski (od maja do lipca 1946 r.), Zdzisław Pleniewicz (od lipca 1946 r. do września 1947 r.) i Stanisław Adamczyk (od września 1947 r.

do marca 1952 r.). Od 9 marca 1949 r. delegatura uzyskała status miejscowej placówki Najwyższej Izby Kontroli³; nadal zarządzał nią Stanisław Adamczyk, a następnie Bronisław Pawlik (od kwietnia 1952 r. do kwietnia 1953 r.). Natomiast od 12 grudnia 1952 r. do 27 grudnia 1957 r. zadania Najwyższej Izby Kontroli przejęło nowo utworzone Ministerstwo Kontroli Państwowej⁴, a w miejsce delegatur powołano terenowe grupy kontroli państwowej⁵. Kierowali nimi m.in.: Antoni Wiejak (od kwietnia 1953 r. do lipca 1955 r.), Piotr Augustyniak (od sierpnia 1955 r. do grudnia 1956 r.) i Stanisław Mikołajczyk (od grudnia 1956 r. do kwietnia 1958 r.).

¹ Artykuł 16 ust. 1 ustawy z 11.9.1944 o organizacji i zakresie działania rad narodowych (Dz.U. z 1944 r. nr 5 poz. 22), która weszła w życie 20.9.1944.

² A. J. Myrta: *Jednostka organizacyjna Najwyższej Izby Kontroli we Wrocławiu, czyli nasza delegatura oraz S. Mikołajczyk: Moje wspomnienia obejmują ponad pół wieku...*, „Kontrola Państwowa” nr 4/2005 r. Jednym ze źródeł niniejszego opracowania był wymieniony artykuł A. J. Myrty i S. Mikołajczyka.

³ W związku z wejściem w życie ustawy z 9.3.1949 o kontroli państwowej (Dz.U. z 1949 r. nr 13 poz. 74).

⁴ Na podstawie przepisów ustawy z 22.11.1952 o kontroli państwowej (Dz.U. z 1952 r. nr 47 poz. 316).

⁵ Na podstawie § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 9.12.1952 w sprawie organizacji i zakresu działania terenowych jednostek kontroli państwowej (Dz.U. z 1952 r. nr 52 poz. 341), które weszło w życie 30.12.1952.

Fot. Archiwum Delegatury NIK we Wrocławiu



Siedziba Delegatury Najwyższej Izby Kontroli we Wrocławiu przy ul. Józefa Piłsudskiego 15/17.

Z końcem 1957 r. delegatura odzyskała swój byt ustawowy jako jednostka organizacyjna Najwyższej Izby Kontroli⁶ i w takiej formie funkcjonowała do 1976 r. Zarządzali nią kolejno: wymieniony wyżej Stanisław Mikołajczyk, Kazimierz Maliszewski (od kwietnia 1958 r. do marca 1960 r.), Władysław Obszarny (od marca 1960 r. do lipca 1962 r.), Romuald Drozdowicz (od lipca do sierpnia 1962 r.), Witold Chmarzyński (od grudnia 1962 r. do października 1971 r.) oraz Antoni Wróblewski (od października 1971 r. do maja 1990 r.).

W związku z poddaniem NIK pod nadzór Prezesa Rady Ministrów⁷ od 27 maja 1976 r. delegatura stała się Okręgowym Urzędem Kontroli (OUK) we Wrocławiu⁸. Kolejna ustawa o Najwyższej Izbie Kontroli, która weszła w życie 8 października 1980 r., przywróciła tej jednostce organizacyjnej Izby miano delegatury⁹.

W okresie od 6 maja 2010 r. do 10 czerwca 2013 r. delegaturą kierował Piotr Miklis, następnie obowiązki dyrektora powierzono Mieczysławowi Biernatowi (od 11 czerwca 2013 r. do 9 stycznia

⁶ Na mocy ustawy z 13.12.1957 o kontroli państwowej (Dz.U. z 1957 r. nr 61 poz. 330).

⁷ Artykuł 3 ustawy z 27.3.1976 o Najwyższej Izbie Kontroli (Dz.U. z 1976 r. nr 12 poz. 66).

⁸ Paragraf 1 pkt 16 rozporządzenia z 14.4.1976 w sprawie terytorialnego zakresu działania oraz siedzib okręgowych urzędów kontroli (Dz.U. z 1976 r. nr 20 poz. 127).

⁹ Ustawa z 8.10.1980 o Najwyższej Izbie Kontroli (Dz.U. z 1980 r. nr 22 poz. 82, ze zm.).

2014 r.); 10 stycznia 2014 r. dyrektorem została Barbara Syta (pełniła funkcję do 12 czerwca 2016 r.); 13 czerwca 2016 r. prezes NIK powierzył pełnienie obowiązków dyrektora Radosławowi Kujawińskiemu.

Pod koniec XX wieku delegatura zatrudniała ogółem 65 pracowników z trzyosobowym kierownictwem, w tym 59 kontrolerów. W 2004 r. miała miejsce pierwsza zmiana pokoleniowa, ponieważ zatrudnionych zostało siedmiu nowych pracowników, których średnia wieku wyniosła 30 lat – najmłodszy miał 26 lat. Nie inaczej jest obecnie, gdy delegaturę zasilili – „milenialsi”. Dwie najmłodsze z nowo zatrudnionych kontrolerów to osoby z roczników 1988 i 1990. Ich energia oraz doświadczenie pozostałych członków zespołu, z których m.in. pięciu pracuje w delegaturze już ponad 30 lat, a kolejnych dziewięciu – ponad 20 lat, pozwalają budować zespół gotowy na każde wyzwania. Wychodzimy bowiem z założenia, że jednym z kluczowych elementów sprawnego funkcjonowania każdego zespołu

jest połączenie młodości i doświadczenia. Obecnie¹⁰ w delegaturze zatrudnionych jest 45 osób (z trzyosobowym kierownictwem), w tym 39 kontrolerów, co nie zmienia faktu, że jednostka realizuje więcej kontroli koordynowanych niż pod koniec XX wieku i na początku XXI wieku.

W latach 2001–2018¹¹ pracownicy wrocławskiej delegatury przeprowadzili ogółem 875 kontroli. Zarówno niepracujący już inspektorzy, jak obecni kontrolerzy, kierując się przesłaniem: „ktokolwiek groź publiczny do swego rozporządzenia odbiera wydatek onegoż usprawiedliwić winien”¹², ujawnili nie tylko szereg nieprawidłowości w funkcjonowaniu kontrolowanych jednostek, ale także ich skutki finansowe lub sprawozdawcze. Tylko w latach 2010–2018¹³, w następstwie 327 kontroli, oszacowano je na 7 946 858,4 tys. zł¹⁴. Wówczas do kierowników jednostek skierowano łącznie 3379 wniosków pokontrolnych, z których 92,2% w pełni zrealizowano, a ponad 5% wniosków jest w trakcie realizacji. Część kontroli kończy się również wydaniem ocen pozytywnych.

¹⁰ Do 31.7.2018.

¹¹ Do 31.7.2018.

¹² Cytat pochodzi z pisma Ministra Skarbu Księstwa Warszawskiego, Tadeusza Dembowskiego, wystosowanego w związku z pracami przygotowawczymi do dekrety z 14 grudnia 1808 r. o Głównej Izbie Obrachunkowej.

¹³ Do 31.7.2018.

¹⁴ Finansowe rezultaty kontroli – obejmują *faktyczne* albo *potencjalne finansowe lub sprawozdawcze skutki nieprawidłowości* ujawnionych w związku z prowadzonym postępowaniem kontrolnym, a także *korzyści finansowe*, jakie uzyskane zostały lub zostaną w wyniku przedsięwzięć będących wynikiem tego postępowania. Faktycznymi finansowymi lub sprawozdawczymi skutkami nieprawidłowości są kwoty uzyskane, wydatkowane lub uszczuplenia środków będące wynikiem działań lub zaniechań uznanych w wyniku czynności kontrolnych za nielegalne, niegospodarne, niecelowe lub nierzetelne, a także kwoty błędów w rocznych sprawozdaniach budżetowych lub finansowych. Przez *potencjalne skutki finansowe lub sprawozdawcze* należy rozumieć skutki działań lub zaniechań uznanych w wyniku postępowania kontrolnego za nielegalne, niegospodarne, niecelowe lub nierzetelne, a także kwoty błędów w sprawozdaniach rocznych, w przypadku, gdy skutki te faktycznie nie zaistniały, ale: zaistnieją lub w przypadku nieusunięcia nieprawidłowości mogą zaistnieć w przyszłości (np. zaciągnięcie zobowiązania bez upoważnienia w sytuacji, gdy nie wydatkowano jeszcze środków na jego pokrycie); mogłyby zaistnieć, gdyby w wyniku kontroli NIK nie zostały wykryte i usunięte.

Fot. Archiwum Delegatury NIK we Wrocławiu



Narada roczna w Delegaturze NIK we Wrocławiu z udziałem prezesa NIK Lecha Kaczyńskiego; od lewej: doradca techn. Anna Łomot, gł. księgowa Janina Boroń, prezes Lech Kaczyński, dyrektor delegatury Andrzej Janusz Myrta, doradca ekonom. Eugeniusz Węgrzyn, st. inspektor kp. Stanisław Reszczyński, specjalista kp. Bolesław Sławiński, doradca ekonom. Andrzej Skupiński, 7 kwietnia 1992 r.

Obecnie siedziba delegatury mieści się we Wrocławiu przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 15/17. Została tam przeniesiona w 1975 r. z ul. Podwale 76, w czasie gdy ulica ta nosiła nazwę Gen. K. Świerczewskiego. Siedziba delegatury znajduje się w budynku wybudowanym w latach 1850–1860. Wtedy przy ówczesnej Garten Strasse (Ogrodowa) powstała bogata kamienica czynszowa o neorenesansowych dekoracjach według projektu Carla Schmidta. Została gruntownie przebudowana w końcu lat 30. XX wieku według projektu Paula Hauslera i Herberta Forstera. Zmiany objęły zarówno elewację, jak i układ wnętrz. Elewację gładko otynkowano, z wyjątkiem parteru, który wyłożono piaskowcem z okolic Kłodzka. Na jednej ze ścian holu na parterze znajdowało się

malarskie dzieło Alberta Helma „Zdrowa niemiecka rodzina”. Po przebudowie miał tu siedzibę NSV-Gauhaus czyli Urząd NSDAP do spraw Opieki Społecznej. Od 1945 r. budynek pozostaje siedzibą instytucji państwowych, a dziś wraz z delegaturą realizują w nim swoje zadania: Prokuratura Regionalna we Wrocławiu, Delegatura Urzędu Komunikacji Elektronicznej we Wrocławiu, Wojewódzki Inspektorat Ochrony Roślin i Nasiennictwa we Wrocławiu a także Dolnośląskie Biuro Geodezji i Terenów Rolnych we Wrocławiu.

Wrocławskie NAJ

Właściwość miejscowa delegatury implikuje różnorodność podmiotową i przedmiotową prowadzonych kontroli, które niewątpliwie można określić mianem „NAJ”, ponieważ:

- NAJdalej położona jednostka kontrolowana na terenie Dolnego Śląska – to Dom Pomocy Społecznej w Opolnie Zdroju („spód” worka turoszowskiego);
- NAJBliżej skontrolowana jednostka – to Prokuratura Regionalna we Wrocławiu – jedno piętro powyżej siedziby delegatury NIK;
- NAJwyżej prowadzone czynności kontrolne – to ogłędziny tras turystycznych koło Schroniska Górskiego „Dom Śląski” na Równi „Pod Śnieżką” na wysokości 1400 m n.p.m.;
- NAJniżej prowadzone czynności kontrolne – to ogłędziny na przodku w Kopalni Węgla Kamiennego Thorez w Wałbrzychu, ok. 700 m poniżej powierzchni ziemi;
- NAJmniejsza skontrolowana jednostka – to jednoosobowy Zakład Naprawy Sprzętu Radiowo-Telewizyjnego w Kamiennej Górze, którego budżet roczny nie przekraczał kilkudziesięciu tysięcy złotych;
- NAJwiększa skontrolowana jednostka – to Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, z budżetem rocznym FUS w wysokości około 74 032,7 mln zł.

Najciekawsze kontrole Dopłaty do leków

Jedną z pierwszych w XXI wieku, nadzorowanych przez wrocławską delegaturę, była kontrola „Prawidłowości dopłat

do leków dla uprawnionych w województwie dolnośląskim”¹⁵. Skontrolowano recepty w aptekach i dokumentację medyczną¹⁶ oraz uprawnienia osób bezpłatnie realizujących recepty w całości refundowane przez Kasę Chorych. Kontrola wykazała m.in., że na konto inwalidów wojennych, często bez ich wiedzy i akceptacji, lekarze wystawiali dla siebie lub osób trzecich bezpłatne recepty, najczęściej na drogie leki, a zwłaszcza na tzw. parafarmaceutyki. Ujawniono również powszechną praktykę, w ramach której po śmierci uprawnionego inwalidy rodzina nie oddawała jego legitymacji, zaopatrując się dalej w leki (i inne produkty) za darmo. W trzech przypadkach po kontrolach w aptekach, w których ujawniono znaczną liczbę recept bezpłatnych wypisywanych przez trzech lekarzy z reguły na paraleki (nalewki ziołowe, zioła Bittnera,) bądź leki psychotropowe i odchudzające w ilościach wskazujących, że odbiorcami mogły być inne osoby, skierowane zostały zawiadomienia do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Nielegalne wydobycie kopalni

W 2002 r. upubliczniono wyniki kontroli „Działalność organów administracji publicznej w zakresie załatwiania spraw związanych z budową stawów rybnych w latach 1999–2000 (I półrocze)”¹⁷. Wykazała

¹⁵ P/00175 – nadzorowana przez Lecha Kowalczyka doradcę ekonomicznego.

¹⁶ Koszty refundacji cen leków i materiałów medycznych dla osób uprawnionych, tj. inwalidów wojennych, współmałżonków pozostających na ich wyłącznym utrzymaniu oraz wdów i wdowców po poległych żołnierzach i zmarłych inwalidach wojennych uprawnionych do renty rodzinnej (zgodnie z art. 44 ust.2 ustawy z 6.2.1997 o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym (Dz.U. z 1997 r. nr 28 poz. 153, ze zm.), po reformie służby zdrowia z 1.1.1999 i utworzeniu Kas Chorych, stanowiły drugą pozycję wydatków na ochronę zdrowia Dolnośląskiej Regionalnej Kasy Chorych we Wrocławiu.

¹⁷ P/01/174 – nadzorowanej przez Krzysztofa Kubiaka doradcę ekonomicznego.

ona m.in., że na terenie Dolnego Śląska, pod pretekstem budowy stawów rybnych, nielegalnie wydobywano kopaliny pospolite, głównie piasek i żwir. Następnie odsprzedawano je z zyskiem. Taka działalność sprzyjała rabunkowej gospodarce złożami kopalini i była możliwa z powodu biernej postawy organów administracji publicznej. Do wyników kontroli żaden z kierowników kontrolowanych 16 podmiotów nie wniósł zastrzeżeń. Wszystkie sformułowane wnioski (łącznie 89), zostały zrealizowane. W związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami do organów ścigania skierowano łącznie osiem zawiadomień.

Ochrona przeciwpowodziowa

Jednym z priorytetowych obszarów – w których wyspecjalizowała się Delegatura NIK we Wrocławiu – jest ochrona przeciwpowodziowa. Latem 1997 r. w południowej Polsce (a także w Czechach, Austrii i Niemczech) wystąpiły obfite opady deszczu, które w konsekwencji spowodowały, że pod wodą znalazło się niemal 40% powierzchni Wrocławia oraz wiele miast i wsi położonych w obecnym województwie dolnośląskim, opolskim i śląskim. Kulminacyjna fala powodziowa dotarła do stolicy Dolnego Śląska 12 lipca 1997 r. Ta klęska żywiołowa pokazała

braki w ochronie przeciwpowodziowej Wrocławia i dorzecza Górnej Odry.

Cykl badań poświęconych temu zagadnieniu zapoczątkowała kontrola z 2001 r. „Wykorzystanie kredytu 4264-POL Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju, przeznaczanego na realizację programu dotyczącego usuwania skutków powodzi z lipca 1997 r.”¹⁸ Następnie w 2006 r. przeprowadzono kontrolę „Realizacji Programu wieloletniego „Program dla Odry 2006”, szczególnie w obszarze zabezpieczenia przeciwpowodziowego”¹⁹. Czy jesteśmy zatem zabezpieczeni przed kolejną powodzią? Zdaniem NIK – nie. Potwierdzają to również, wpisujące się w tę tematykę, kontrole przeciwpowodziowe, między innymi: z 2011 r. „Udzielanie pomocy poszkodowanym w wyniku powodzi występujących w 2010 r.”²⁰ oraz z 2012 r. „Wykorzystanie środków publicznych na zabezpieczenie przeciwpowodziowe i likwidację skutków powodzi”²¹.

Brak zabezpieczenia przeciwpowodziowego potwierdzają również przeprowadzane od 2009 r.²² kontrole realizacji Projektu Ochrony Przeciwpowodziowej w dorzeczu Odry, a od 2017 r. także realizacji Projektu Ochrony Przeciwpowodziowej w dorzeczu Odry i Wisły, współfinansowanych m.in. środkami z Banku Światowego²³. Szczegółowej kontroli

¹⁸ D/01/511 – nadzorowana przez Lecha Kacperkiewicza doradcę ekonomicznego.

¹⁹ P/06/156 – nadzorowana przez Lecha Kacperkiewicza doradcę ekonomicznego.

²⁰ P/11/176 – nadzorowana przez Andrzeja Skupińskiego doradcę ekonomicznego.

²¹ P/12/184 – j.w.

²² Pierwsza kontrola obejmowała okres 2007–2008, następne za rok: 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014, 2015, 2016, 2017. Ostatnia informacja o wynikach kontroli – nr ewidencyjny 156/2017/P/17/104/LWR.

²³ Koordynowane kolejno przez: doradców ekonomicznych: Lecha Kacperkiewicza, Krzysztofa Kubiaka, Ziemowita Florkowskiego, głównych specjalistów k.p.: Przemysława Dowgiałę, Violetę Matuszewską-Potempską i Cezarego Mazika specjalistę k.p.

podlegają również sprawozdania finansowe tych Projektów, z badania których delegatura, jako ich audytor, każdego roku przedkłada Bankowi Światowemu raport, bardzo wysoko oceniany przez tę instytucję. Opublikowana w 2017 r. ostatnia informacja o wynikach tej kontroli, tj. „Realizacji Projektów Ochrony Przeciwpowodziowej w dorzeczach Odry i Wisły”²⁴ pokazała m.in., że 20 lat po powodzi tysiąclecia z lipca 1997 r., Wrocław i okolice nadal nie są w pełni zabezpieczone. Jej skutków doświadczyło wówczas ponad 2,5 tysiąca wsi i miast w południowej i zachodniej Polsce. Powodem było niezakończenie wszystkich zadań przewidzianych w Projekcie ochrony przeciwpowodziowej w dorzeczcu Odry, tj. zadań widawskich realizowanych w ramach Modernizacji Wrocławskiego Węzła Wodnego oraz kluczowej inwestycji, tj. budowy Zbiornika Racibórz. Dodatkowo najnowsze modele hydrauliczne dla rzeki Widawy wskazują, że bez dodatkowego zabezpieczenia przeciwpowodziowego części Wrocławia oraz terenu gmin: Długołęka, Czernica i Wisznia Mała, leżących w jej dolinie, przy fali wezbraniowej powyżej 120 m³/s wystąpi zjawisko „cofki dynamicznej”. Przy maksymalnym przerzucie 300 m³/s wody może dojść do strat wynoszących nawet ok. 700 mln zł. Kontrola NIK wykazała również, że już na wstępnym etapie realizacji Projektu ochrony

przeciwpowodziowej w dorzeczcu Odry i Wisły występują opóźnienia w planowanym zakończeniu poszczególnych zadań, sięgające nawet 30 miesięcy w stosunku do pierwotnie przyjętych założeń.

Ochrona zdrowia

Delegatura NIK we Wrocławiu cyklicznie kontrolowała również szeroko rozumianą służbę zdrowia. Od kontroli z 2002 r. „Wykorzystanie łóżek szpitalnych w świetle prawidłowości rozliczeń kosztów działalności placówek medycznych”²⁵, przez kontrolę z 2004 r. „Realizacja przez wojewodów zadań wynikających z ustawy o zakładach opieki zdrowotnej w zakresie rejestracji i kontroli zakładów opieki zdrowotnej w świetle prawidłowości ich funkcjonowania”²⁶, czy też kontrolę z 2007 r. dotyczącą „Funkcjonowania opieki psychiatrycznej, ze szczególnym uwzględnieniem opieki stacjonarnej”²⁷. W 2014 r. przeprowadzono kontrolę „Funkcjonowanie opieki paliatywnej i hospicyjnej na terenie województwa dolnośląskiego”²⁸. Z uwagi na społeczną wagę problemu oraz skutki braku sprawowania nad chorymi należytej opieki paliatywnej i hospicyjnej, kontrolerzy podjęli ten temat. Wyniki kontroli pokazały, że pacjenci oddziałów paliatywnych i hospicyjnych dolnośląskich placówek leczniczych mają zapewnioną właściwą opiekę medyczną i psychologiczną. Niemniej, nie wszyscy

²⁴ P/17/104 – koordynowana przez Cezarego Mazika specjalistę k.p.

²⁵ P/02/168 – koordynowana przez Marka Skrzypeckiego doradcę ekonomicznego.

²⁶ P/04/177 – koordynowana przez Marka Skrzypeckiego doradcę ekonomicznego.

²⁷ P/07/165 – koordynowana przez Annę Łomot doradcę ekonomicznego.

²⁸ P/14/118 – nadzorowana przez Andrzeja Siekierkę doradcę ekonomicznego.

chorzy mogli z niej skorzystać. Utrudnienia wynikały głównie z niedostatecznej liczby placówek sprawujących opiekę paliatywną i hospicyjną, a także z nierównomiernego ich rozmieszczenia na terenie województwa dolnośląskiego, zbyt małej liczby łóżek, jakimi dysponowały szpitalne oddziały medycyny paliatywnej i hospicja stacjonarne i niewystarczającej wielkości środków przeznaczonych przez NFZ na świadczenia. W 2018 r. opublikowano również wyniki kontroli „Zapobieganie i leczenie depresji”²⁹. Wykazano m.in., że spośród sześciu skontrolowanych przez NIK samorządów (JST), które prowadziły działania ukierunkowane na profilaktykę i leczenie tej choroby³⁰, jedynie w trzech³¹ opracowano i wdrożono kompleksowe programy polityki zdrowotnej, natomiast zakładane cele osiągnięto jedynie w jednym³² z czterech badanych programów. Niemal wszystkie przedsięwzięcia dotyczące walki z depresją były prowadzone poza tymi programami³³. W ocenie NIK programy polityki zdrowotnej są optymalną formą zapewnienia przez samorządy skutecznej, bezpiecznej i efektywnej realizacji zadań w tej dziedzinie, gdyż realizowane są zwykle w kilkuletniej

perspektywie i podlegają określonym wymagom prawnym, a w szczególności opiniowaniu przez Agencję Oceny Technologii Medycznej i Taryfikacji. Działania realizowane poza tymi programami przybierają natomiast formę pomocy o charakterze doraźnym, bez możliwości oceny w dłuższej perspektywie skuteczności zaplanowanych działań w stosunku do założonych celów oraz ewaluacji uzyskanych efektów zdrowotnych³⁴. W trzech JST zainteresowanie udziałem w przedsięwzięciach służących walce z depresją przewyższało możliwości uzyskania oczekiwanej pomocy. Wyniki kontroli pokazały, że realizacja przez skontrolowane samorządy zadań związanych z zapobieganiem i leczeniem depresji nie wpływała w istotny sposób na poprawę zdrowia psychicznego społeczności lokalnych.

Ubezpieczenia społeczne

W 2005 r. pracownicy delegatury skontrolowali centralę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, pod względem „Rozliczania składek na ubezpieczenia emerytalne, przekazywanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych do otwartych funduszy emerytalnych

²⁹ P/17/105 – koordynowana przez Jeremiego Śliwińskiego głównego specjalistę k.p., zastępcą koordynatora była Ksymena Kramarczyk-Rosiak główny specjalista k.p. Kontrola ta koncentrowała się na ocenie skuteczności działań jednostek samorządu terytorialnego (dalej: „JST”) w realizacji zadań z zakresu zapobiegania i leczenia depresji, stanowiących zadania własne tych jednostek, ponieważ taka działalność powinna stanowić istotne uzupełnienie dla oferty świadczeń z zakresu zdrowia psychicznego, gwarantowanych przez NFZ.

³⁰ W tym głównie o charakterze edukacyjnym i profilaktycznym.

³¹ Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego, Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego.

³² Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego.

³³ 105 ze 109 (96%).

³⁴ Pomimo że depresję zaliczono do istotnych problemów zdrowia psychicznego w pięciu z sześciu objętych kontrolą JST, to zakres i skala podejmowanej w związku z tym aktywności samorządów warunkowana była ich możliwościami finansowymi.



Spotkanie obecnych i byłych pracowników Delegatury NIK we Wrocławiu, marzec 2018 r.

Fot. Marek Maślanka

w latach 2001–2005 (I półrocze)³⁵. Wykazano m.in., że pomimo upływu 7 lat od wprowadzenia zreformowanego systemu ubezpieczeń społecznych, ZUS w dalszym ciągu, niezależnie od subiektywnych i obiektywnych przyczyn, nie był w stanie poinformować ubezpieczonych – do czego obligowały go przepisy ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych³⁶ – o zgromadzonych składkach na ubezpieczenie emerytalne z lat 1999–2000. Nie przekazał także otwartym funduszom wszystkich składek, które otrzymał w latach 1999–2002 z powodu ich niezidentyfikowania. Niezadowolające były wskaźniki efektywności egzekucji własnej należności na rzecz Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, mimo rosnącej liczby egzekucji. Zakład nie wywiązywał się również ze wszystkich wymaganych obowiązków informacyjnych wobec Komisji Nadzoru Ubezpieczeń i Funduszy Emerytalnych. Stosowany w ZUS Kompleksowy System Informatyczny (KSI) nie obejmował całości spraw informatycznych związanych z systemem ubezpieczeń społecznych, w tym odnoszących się do ich II filaru. Niedomagania i wady systemowe KSI ZUS nie pozwalały w szczególnych przypadkach na przekazywanie składek do OFE³⁷.

Szkolnictwo służb mundurowych

Kolejną grupą kontroli, którą „pilotowali” pracownicy wrocławskiej delegatury, były badania szkolnictwa wyższego służb mundurowych. Zapoczątkowała je kontrola z 2007 r. „Organizacja i funkcjonowanie akademii wojskowych i wyższych szkół oficerskich, ze szczególnym uwzględnieniem gospodarki finansowej i mienia oraz struktury zatrudnienia w latach 2005–2007 (I półrocze)”³⁸ i „Funkcjonowanie szkół podoficerskich resortu obrony narodowej w latach 2005–2008 (I półrocze)”³⁹ oraz kontrola z 2012 r. „Funkcjonowanie szkół i ośrodków szkoleniowych w Policji, Państwowej Straży Pożarnej i Straży Granicznej”⁴⁰. Ostatnia pozwoliła na wydanie oceny pozytywnej dotyczącej organizacji i prowadzenia szkoleń funkcjonariuszy, wyposażenia szkół i ośrodków szkoleniowych w niezbędne pomoce dydaktyczne, a także zapewnienia odpowiednich warunków lokalowych umożliwiających prowadzenie zajęć na wysokim poziomie. Stwierdzono jednak, że z roku na rok mundurowi otrzymują coraz mniej pieniędzy na szkolenia. O ile w 2009 r. było to 411 mln zł, to w 2011 r. już tylko 365 mln złotych. W Policji jedynie nieco ponad połowa z 52 tys. funkcjonariuszy mogła podnieść kwalifikacje. W Państwowej Straży Pożarnej było o wiele

³⁵ P/05/157 – koordynowana przez Krzysztofa Kubiaka doradcę ekonomicznego.

³⁶ Dz.U. nr 137 poz. 887, ze zm.

³⁷ Negatywnie oceniono niewymierzanie płatnikom składek, bądź instytucjom obsługującym wpłaty składek, dodatkowych opłat za nieterminowe przekazanie składek z ich winy do otwartych funduszy emerytalnych, m.in. z powodu nieprzygotowania wspomagającego narzędzia informatycznego.

³⁸ P/07/164 – koordynowana przez Krzysztofa Szczepanika doradcę ekonomicznego.

³⁹ P/08/163 – j.w.

⁴⁰ P/12/185 – koordynowana przez Andrzeja Siekierkę doradcę ekonomicznego.

gorzej, bo z ponad 12 tys. strażaków przeszkolono zaledwie 18,5%. Najlepiej radziła sobie Straż Graniczna, gdzie na kursy skierowano prawie 44 tys. funkcjonariuszy. Niezadowolająca była jednak jakość szkoleń i kursów proponowanych mundurowym. Programy szkoleń nie były w pełni przystosowane do wymogów stawianych w późniejszej pracy, organizowano zbyt mało zajęć praktycznych oraz nieodpowiednio przygotowywano do zadań specjalistycznych.

Gaz łupkowy

W 2012 r. Najwyższa Izba Kontroli oceniła działania administracji publicznej oraz przedsiębiorców podejmowane w związku z poszukiwaniem złóż gazu łupkowego w Polsce. W ramach przeprowadzonej kontroli „Poszukiwanie, wydobywanie i zagospodarowanie gazu łupkowego”⁴¹ zidentyfikowano szereg nieprawidłowości, z których najważniejsze dotyczyły: znacznych opóźnień w prowadzeniu, rozpoczętych w 2011 r., prac związanych z tworzeniem i nowelizacją prawa dotyczącego poszukiwania i wydobywania węglowodorów, w tym gazu z łupków oraz przepisów w zakresie opodatkowania kontrolowanej działalności, a także niewystarczające uregulowanie procesu pobierania i postępowania z próbkami geologicznymi pozyskiwanymi w wyniku otworów wiertniczych. W udzielonych koncesjach nie zapewniono

bowiem obowiązku bieżącego przekazywania do państwowego zasobu geologicznego próbek geologicznych. Także przyjęty przez Ministra Środowiska sposób udzielania koncesji każdemu z przedsiębiorców według wnioskowanego zakresu, obejmującego łącznie nawet 10 tys. km², umożliwił wprawdzie rozdysponowanie całego obszaru koncesyjnego, jednak zablokował na co najmniej kilka lat dostęp innym przedsiębiorcom zainteresowanym poszukiwaniem tego surowca, co w konsekwencji może spowodować spowolnienie procesu rozpoznania zasobów.

Bezpieczeństwo podróży państwowych

W marcu 2012 r. Najwyższa Izba Kontroli przesłała do Sejmu raport z kontroli dotyczącej „Organizacji i bezpieczeństwa wizyt najważniejszych osób w państwie w latach 2005–2010”⁴². Czynny udział w przedmiotowej kontroli, koordynowanej przez ówczesny Departament Komunikacji Systemów Transportowych, miało również czterech kontrolerów z naszej delegatury⁴³. Efektem ich pracy były m.in. ustalenia, że wyjazdy korzystających z lotnictwa transportowego Sił Zbrojnych RP, były w latach 2005–2010 organizowane w sposób niegwarantujący należytego poziomu bezpieczeństwa. Brakowało spójnego systemu procedur, a istniejące przepisy były w wielu wypadkach lekceważone, czego przykładem jest lot

⁴¹ P/12/186 – koordynowana przez Krzysztofa Kubiaka doradcę ekonomicznego.

⁴² I/10/007.

⁴³ Doradcy ekonomiczni – Krzysztof Całka, Artur Urban, Andrzej Siekierka oraz główny specjalista k.p. Jeremi Słwiński.

z 10 kwietnia 2010 r., w trakcie którego doszło do katastrofy, w następstwie której pod Smoleńskiem zginęli wszyscy pasażerowie samolotu.

Stadion we Wrocławiu

W 2014 r. ukazała się informacja o wynikach kontroli „Realizacja budowy oraz wykorzystanie stadionu miejskiego we Wrocławiu”⁴⁴. W grudniu 2007 r., celem przygotowania, koordynowania i nadzorowania inwestycji, utworzono jednoosobową spółkę miejską – Wrocław 2012 Sp. z o.o. Stadion został wybudowany w sposób i w terminie umożliwiającym organizację EURO 2012, jednak z uwagi na skalę, wagę i charakter stwierdzonych nieprawidłowości NIK oceniła negatywnie działania służące przygotowaniu budowy pod względem dokumentacyjno-organizacyjnym, oraz dotyczące przebiegu, jakości i rozliczenia robót oraz innych prac związanych z budową stadionu oraz sposobu jego zagospodarowania.

Stadniny koni

W 2014 r. upubliczniono również wyniki kontroli „Realizacja zadań i gospodarka finansowa stadnin koni należących do Skarbu Państwa”⁴⁵. Kontrola ta pokazała m.in., że w stadninach koni,

funkcjonujących jako spółki Skarbu Państwa, posiadających szczególne znaczenie dla gospodarki narodowej, stworzono warunki umożliwiające ochronę i zachowanie najcenniejszych pod względem genetycznym linii utrzymywanych ras⁴⁶. Jednakże stadniny nie posiadały przejrzystych procedur sprzedaży zwierząt, w efekcie czego ich wartość była często zaniżana na rzecz kupujących, a sprzedażą zajmowały się nieupoważnione osoby. W pogoni za zyskami jedna ze stadnin sprzedała nielegalnemu pośrednikowi zdrowe konie na rzeź. Większość podmiotów nie dbała o stan techniczny budynków, w tym także stajni. Ponadto wystąpiły przypadki niezapewnienia odpowiednich warunków weterynaryjnych, które są wymagane przy hodowli koni.

Farmy wiatrowe

Duże znaczenie dla obywateli miała, koordynowana przez delegaturę wrocławską, kontrola „Lokalizacja i budowa lądowych farm wiatrowych”⁴⁷, również opublikowana w 2014 r. W jej wyniku negatywnie oceniono proces ich powstawania. Ustalono m.in., że władze gmin decydowały o lokalizacji takich obiektów ignorując społeczne sprzeczności. Budową wielu elektrowni tego typu były zainteresowane pełniące

⁴⁴ P/13/187 – nadzorowana przez Andrzeja Skupińskiego doradcę ekonomicznego.

⁴⁵ P/13/188 – koordynowana przez Artura Urbana doradcę ekonomicznego, zastępcą koordynatora był Marcin Kaliński główny specjalista k.p.

⁴⁶ M.in. w celu zapewnienia należytego postępu hodowlanego dokonywano prawidłowej kwalifikacji ogierów czołowych (reproduktorów) do stada podstawowego oraz klaczy matek wykorzystywanych do rozrodu. Zatrudniona w stadninach koni kadra, w szczególności na stanowiskach odpowiedzialnych bezpośrednio za przebieg hodowli koni legitymowała się wykształceniem i doświadczeniem zawodowym, zapewniającym właściwą realizację procesów hodowlanych. Pozwalało to na prawidłowe wykonywanie zadań w zakresie utrzymania, przeglądów hodowlanych koni, ich odpowiedniej selekcji i doboru do rozrodu.

⁴⁷ P/13/189 – koordynowana przez Krzysztofa Całkę doradcę ekonomicznego.

funkcje lub zatrudnione w gminach osoby, na których ziemi powstały farmy. Zgody lokalnych władz na lokalizację elektrowni zostały w większości przypadków uzależnione od przekazania na rzecz gminy darowizny lub sfinansowania przez firmy budujące takie obiekty dokumentacji planistycznej. NIK wskazała, że proces powstawania farm przebiegał często w warunkach zagrożenia konfliktem interesów, brakiem przejrzystości i korupcją.

Przygotowania do olimpiady w Londynie

Nie tylko kibice, sportowcy, dziennikarze i komentatorzy sportowi byli zainteresowani wynikami opublikowanej w 2015 r. kontroli „Prawidłowość wykorzystania środków publicznych na przygotowanie polskich sportowców do udziału w Igrzyskach XXX Olimpiady w Londynie”⁴⁸. Jej wyniki pokazały m.in., że na każdy rok przed IO Londyn 2012 Minister Sportu określał zasady przyznawania dotacji celowych z budżetu państwa na przygotowania polskich sportowców (członków kadry narodowej) do współzawodnictwa sportowego na najwyższym poziomie (ME, MŚ, IO) i zgodnie z tymi zasadami przyznawał dofinansowanie poszczególnym polskim związkom

sportowym oraz innym podmiotom zaangażowanym w przygotowania olimpijskie. Środki przeznaczone przez Ministra na wymienione powyżej cele w znacznym stopniu wydatkowano prawidłowo. Niemniej zarówno przy ich przyznawaniu, jak rozliczaniu i kontroli, nie uniknięto nieprawidłowości. Najistotniejsze z nich to m.in. udzielenie dwóm polskim związkom sportowym łącznie 24,2 mln zł dotacji celowych, mimo że nie mogło być im przyznawane wsparcie publiczne⁴⁹, czy też udzielenie jednemu ze związków dotacji celowej w kwocie 5,9 mln zł z naruszeniem obowiązujących zasad. Nieprawidłowości występowały również po stronie polskich związków sportowych⁵⁰.

Mniejszość romska

W 2015 r. upublicznione zostały także wyniki kontroli „Działania administracji publicznej na rzecz ochrony praw mniejszości romskiej w Polsce”⁵¹, koordynowanej przez Delegaturę NIK we Wrocławiu. Zbadano realizację zadań nałożonych na administrację centralną i lokalną na mocy ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz dziesięcioletniego rządowego Programu na rzecz społeczności romskiej. Dodatkowo delegatura zbadała

⁴⁸ P/13/190 – kontrola zaprojektowana przez Ksymentę Kramarczyk-Rosiak głównego specjalistę k.p., koordynowana przez Radosława Kujawińskiego, wówczas doradcę prawnego.

⁴⁹ Związki te były bowiem objęte działającym z mocy prawa czasowym zakazem otrzymywania dotacji.

⁵⁰ NIK zidentyfikowała również problemy o charakterze systemowym. Najważniejsze z nich to: bez dotacji przyznawanych przez Ministra Sportu większość skontrolowanych polskich związków sportowych nie tylko nie byłaby w stanie przygotowywać polskich sportowców do współzawodnictwa sportowego, ale w ogóle nie mogłaby funkcjonować. Mimo że zakreślona w ustawie o sporcie rolą Ministra Sportu jest dofinansowywanie uprawiania lub organizowania sportu oraz jego promocji, a nie całkowite finansowanie tych działań, to ogółem w latach 2009–2012 środki publiczne pochodzące z dotacji udzielonych przez Ministra stanowiły niemal 80% wartości wszystkich zadań zrealizowanych przez polskie związki sportowe w ramach przygotowywania zawodników kadry narodowej do międzynarodowego współzawodnictwa sportowego.

⁵¹ P/14/119 – koordynowana przez Lecha J. Kowalczyka doradcę ekonomicznego.

działania podejmowane przez administrację rządową i samorządową wobec grupy rumuńskich Romów mieszkających na nielegalnych koczowiskach we Wrocławiu. Wyniki kontroli pokazały, że dzięki działaniom wynikającym z ustawy o mniejszościach i wykonaniu zadań Programu stworzono warunki umożliwiające mniejszości romskiej zachowanie tożsamości etnicznej, obyczajów, tradycji i kultury. Zapewniono jej prawo do edukacji, opieki zdrowotnej i uczestnictwa w życiu lokalnych społeczności. Polepszyła się także sytuacja socjalno-bytowa Romów, w tym ich bezpieczeństwo na tle etnicznym. Niemniej Izba zwróciła uwagę, że pomimo zauważalnej poprawy położenia społeczno-ekonomicznego Romów, wciąż pozostawali oni na marginesie społecznym⁵². W ocenie NIK wypracowanie trwałej, korzystnej zmiany będzie wymagało jeszcze wielu lat pracy i obustronnych wysiłków. Już po zakończeniu kontroli oba nielegalne koczowiska zostały zlikwidowane, a rodziny przeprowadziły się do mieszkań w różnych częściach Wrocławia wynajmowanych przez Fundację Dom Pokoju.

Usługi prawnicze

W 2016 r. obywatele mogli zapoznać się z wynikami kontroli „Zlecenie usług prawniczych przez jednostki sektora finansów publicznych w województwie dolnośląskim”⁵³, która wykazała, że tylko

w jednym urzędzie obsługę tych zadań prowadzili wyłącznie pracownicy urzędu, w pozostałych powierzano ją – w całości lub w części – firmom zewnętrznym. NIK ustaliła, że 60% środków przeznaczonych na zewnętrzną obsługę prawną wydano niezgodnie z prawem lub zasadami należytego zarządzania finansami publicznymi. Większość usług zlecano bez przetargów bądź w trybie z wolnej ręki. Duża część z nich dotyczyła zewnętrznej pomocy prawnej przy odzyskiwaniu VAT, przy czym jej koszt sięgał nawet 30% zwróconego podatku.

Pomoc dla uzdolnionych uczniów

W tym samym roku ogłoszono wyniki kontroli „Wspieranie uczniów uzdolnionych w województwie dolnośląskim”⁵⁴, która wykazała m.in., że wspieranie uczniów nie przebiegało w sposób, który w pełni gwarantowałby rozwój ich uzdolnień. Szkoły nie miały bowiem pomysłu na pracę z takimi dziećmi. Problemem było zarówno wyłanianie tych najbardziej uzdolnionych, jak ich dalsze wspieranie: nie organizowano dla nich specjalnych zajęć ani obozów naukowych, nie wszyscy najzdolniejsi mogli też liczyć choćby na stypendia. W kontroli tej wskazano jednocześnie na przykład dobrej praktyki, jaką jest funkcjonujący od 2000 r. Dolnośląski System Wspierania Uzdolnień, współtworzony przez samorząd województwa, w ramach którego działa

⁵² Było to spowodowane m.in. ich wciąż niższym statusem socjalnym, niedostatecznym wykształceniem oraz wysokim bezrobociem.

⁵³ P/15/106 – nadzorowana przez Krzysztofa Całkę doradcę ekonomicznego, zastępcą nadzorującego był Jakub Mucha główny specjalista k.p.

⁵⁴ P/15/108 – nadzorowana przez głównych specjalistów k.p.: Małgorzatę Jakubiec-Dzieleńdziak i Marcina Kalińskiego.

Sieć Szkół Wspierających Uzdolnienia. NIK zauważa jednak, że pomimo 16 lat działania współpracuje z nim jedynie niespełna 4% szkół podstawowych i gimnazjów z regionu. W związku z tym jego efektywność – mierzona liczbą szkół należących do sieci z uwzględnieniem okresu funkcjonowania – należy uznać za niską, a sam system za nieskuteczny.

Sprzedż dopalaczy

W 2017 r. szerokim echem w mediach odbiła się ogólnopolska kontrola „Przeciwdziałanie sprzedaży dopalaczy”⁵⁵. Problem jest niezmiernie ważny społecznie, ponieważ w dużym stopniu dotyczy dzieci i młodzieży. Kontrola pokazała, że pomimo działań podejmowanych przez organy państwa dostępność dopalaczy oraz zatruc nimi generalnie wzrosła. Zamykanie w 2010 r. sklepów z „dopalaczami” i wycofywanie ich z obrotu na terenie całego kraju doprowadziły do ograniczenia dostępności tych substancji w Polsce. Działania te nie okazały się jednak trwale skuteczne, ponieważ od 2010 r. dostępność „dopalaczy” w Polsce oraz zatruc nimi miała tendencję wzrostową. Wpłynęły na to nieprawidłowości ujawnione przez NIK. Izba ustaliła,

że uprawnienia Państwowej Inspekcji Sanitarnej nie były wystarczające w stosunku do osób zajmujących się obrotem „dopalaczami”, którego charakter jest zbliżony do działalności związanej z handlem klasycznymi narkotykami, choć z uwagi na luki prawne, prowadzonym w normalnych sklepach. Sanepid nie otrzymał uprawnień śledczych i związanych z nimi środków, takich jak możliwość używania przymusu, dokonywania rewizji, przeprowadzania zakupu kontrolowanego etc.⁵⁶ Procedury administracyjne były długotrwałe oraz bardzo łatwe do obejścia⁵⁷. W ciągu sześciu lat, od 2010 r. organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej wymierzyły w całym kraju kary na łączną sumę blisko 65 mln zł. Wyegzekwować udało się zaledwie niespełna dwa miliony. Zdolność do ściągania, a dzięki temu i skuteczność kar pieniężnych nakładanych na handlujących dopalaczami była bardzo niska. Największym problemem urzędów skarbowych okazało się ustalenie rzeczywistego majątku czy miejsca pobytu handlarzy. W efekcie byli oni bezkarni.

W związku z wynikami kontroli, NIK wnioskuje m.in. o zmianę prawa. Nastąpiło to 3 sierpnia 2018 r., kiedy Prezydent RP podpisał nowelizację ustawy

⁵⁵ P/16/098 – koordynowana przez Krzysztofa Całkę doradcę ekonomicznego, zastępcami koordynatora byli: Jakub Mucha główny specjalista k.p. i Grzegorz Fikus specjalista k.p.

⁵⁶ W toku kontroli sami inspektorzy sanitarni przyznawali, że ich instytucja nie jest przystosowana do wykonywania działań rozpoznawczo-operacyjnych i nie może ich podejmować, co utrudnia skuteczne przeciwdziałanie sprzedaży „dopalaczy”.

⁵⁷ W ramach kontroli inspektorzy Izby zidentyfikowali przypadek, w którym pracownicy sanepidu przeprowadzali w wytypowanym przez Policję sklepie sanitarni kontrole kilka razy w ciągu doby, ponieważ właściciele sklepów z „dopalaczami” lekceważyli decyzje Inspekcji, zrywali plomby i otwierali sklepy, mimo zakazu prowadzenia w nich działalności. Pod tym samym adresem otwierano kilka spółek lub wprowadzano do obrotu ten sam towar, ale o zmienionej nazwie. Nie było przeszkód prawnych, aby siedziba spółki z o.o. i miejsce prowadzenia działalności znajdowały się np. w lokalu mieszkalnym i aby pod tym samym adresem działało kilku przedsiębiorców.

o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej, która uwzględniła wiele wniosków Izby⁵⁸.

Kuratorzy sądowi

Nie można również pominąć jednej z ostatnich kontroli delegatury dotyczącej „Wykonywania obowiązków przez kuratorów sądowych”⁵⁹, opublikowanej w 2018 r. Wyniki wskazują jednoznacznie, że prawo regulujące ich pracę ma wiele luk, brakuje jednolitych zasad dotyczących na przykład naboru, szkolenia, czy zapewnienia bezpieczeństwa. Niejednoznaczna jest także kwestia nadzoru nad kuratorami – prowadzą go kuratorzy okręgowi, ale przepisy nie określają jak powinien być realizowany⁶⁰. Liczba kuratorów zawodowych pozostaje od ponad trzech lat na podobnym poziomie ok. 5,2 tys., co jest podyktowane limitem etatów. Spada natomiast liczba kuratorów społecznych z blisko 28 tys. w 2014 r. do prawie 24 tys. na koniec I półrocza 2017 r., którzy swoją pracę wykonują co do zasady *pro bono* otrzymując wyłącznie ryczałt mający zrekompensować ponoszone koszty w związku z realizowanymi zadaniami

(np. koszty dojazdu). Kontrola pokazała również, że nie ma systemowych rozwiązań zapewniających bezpieczeństwo kuratorom sądowym. Tymczasem przypadki agresywnego zachowania ze strony podopiecznych, czy członków ich rodzin lub innych osób, nie należą do rzadkości. Za zapewnienie bezpieczeństwa kuratorów odpowiedzialni są poszczególni prezesi sądów, dlatego działania w tym zakresie były niejednolite i rozproszone. W sądach rejonowych wykorzystano z różnorodnych sposobów, niestety, rozwiązania techniczne mające poprawić bezpieczeństwo kuratorów podczas pracy w terenie nie objęły kuratorów społecznych. NIK zwróciła również uwagę między innymi na: nierozwiązaną od wielu lat kwestię obowiązujących kuratorów zawodowych standardów obciążenia pracą (określone w 2003 r. normy nie były zmieniane, mimo iż zakres obowiązków przez 14 lat ewoluował), brak w większości skontrolowanych sądów procedur przeprowadzania przez kuratorów badań na obecność w organizmach podopiecznych alkoholu oraz środków odurzających i substancji psychotropowych, czy też trudne warunki lokalowe, z którymi muszą się borykać.

⁵⁸ I tak m.in. dopalacze będą w końcu traktowane jak narkotyki. Za posiadanie znacznej ilości tych nowych środków psychoaktywnych będzie groziło do 3 lat więzienia, a za handel nimi nawet 12 lat. Nowelizacja ta, tak jak postulowała NIK, ustanawia odpowiedzialność karną za wprowadzenie do obrotu, udzielanie i posiadanie nowych substancji psychoaktywnych. Ponadto wprowadza obowiązek zgłaszania Państwowej Inspekcji Sanitarnej przypadków zatrucia lub podejrzenia zatrucia środkiem zastępczym bądź też nową substancją psychoaktywną.

⁵⁹ P/17/106 – koordynowana przez Krzysztofa Całkę doradcę ekonomicznego, zastępcami koordynatora byli: Jakub Mucha główny specjalista k.p. i Grzegorz Fikus specjalista k.p.

⁶⁰ Działający w sądach – i wykonujący ich orzeczenia – kuratorzy odgrywają ważną rolę. Wykonują szeroko pojętą pracę na rzecz zmniejszania patologii społecznych. Zapewniają pomoc w readaptacji społecznej skazanych i resocjalizacji nieletnich, wspierają rodziców w opiece i wychowaniu dzieci, a z drugiej strony chronią małoletnich.

Kontrole doraźne

Szczególne miejsce w procesie kontrolnym zajmują również kontrole doraźne, inspirowane często skargami obywateli. Na przykład w 2014 r. delegatura przeprowadziła kontrolę „Prowadzenie przez Miasto i Gminę Chocianów zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzanie ścieków”⁶¹. Potwierdziła ona w części wskazane w skardze nieprawidłowości, w tym dotyczące ustalania wysokości taryf na wodę i ścieki⁶². W wyniku kontroli dokonano zwrotu stanowiących różnicę wcześniej pobranych od mieszkańców gminy Chocianów opłat za wodę i ścieki, w łącznej kwocie 450,3 tys. zł.

W 2016 r. delegatura przeprowadziła kontrolę doraźną „Profilaktyka wczesnego wykrywania raka piersi we Wrocławiu”⁶³, w wyniku której ustalono, że podejmowane w Urzędzie Miejskim Wrocławia działania zabezpieczały lokalne potrzeby mieszkanek, a także ułatwiały osobom zainteresowanym dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. W latach 2014–2015 dzięki programowi edukacyjno-diagnostycznemu z edukacji onkologicznej skorzystało 26 917 kobiet. Do Ośrodka Szybkiej Diagnostyki Chorób Piersi (Ośrodek), zgłosiło się 17 293 kobiet, które skorzystały

m.in. z 6400 badań USG oraz z 4537 pełnych badań mammograficznych. Dzięki temu wykryto 126 zmian nowotworowych, 60 mikrozwapnień oraz 86 zmian podejrzanych. Działalność Ośrodka doprowadziła finalnie do wykrycia 163 nowotworów piersi, w tym 102 u osób spoza przedziału wiekowego 50-69 lat, tj. takich, które nie mogły być objęte Programem profilaktyki raka piersi, finansowanym przez NFZ. Realizacja programu edukacyjno-diagnostycznego zapewniła na terenie Wrocławia sprawną i szybką diagnostykę dla wszystkich chętnych, bez względu na wiek. Wypełniał on lukę w profilaktyce zdrowotnej kobiet niemogących skorzystać ze świadczeń finansowanych przez NFZ z uwagi na ograniczenia wiekowe. Jednocześnie jednak, w związku z realizacją tego programu, w działalności Urzędu Miejskiego Wrocławia wystąpiły nieprawidłowości, w szczególności związane z nieprzedłożeniem go Radzie Miejskiej Wrocławia w celu uchwalenia, oraz przyjęciem niewłaściwych podstaw prawnych realizacji, co wiązało się też z niesłusznym niezakwalifikowaniem go jako programu polityki zdrowotnej. Skutkowało to zaniechaniem wyłaniania wykonawców programu w drodze konkursu ofert, nieprzedłożenia go do zaopiniowania Agencji Oceny

⁶¹ S/14/001 – nadzorowana przez Mieczysława Biernata doradcę technicznego.

⁶² Taryfy na okres: od 1.4.2010 do 31.3.2011, od 1.4.2011 do 31.3.2012 oraz na okres od 1.4.2012 do 31.3.2013 zostały bowiem zatwierdzone przez Radę Miejską w Chocianowie z istotnym naruszeniem art. 24 ust. 3 i 5 w związku z art. 20 ust. 2 i ust. 4 pkt. 3 ustawy z 7.6.2001 o *zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków*, bo bez uprzedniego przyjęcia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych

⁶³ I/16/001 – nadzorowaną przez Artura Urbana doradcę ekonomicznego, zastępcą nadzorującego była Renata Połatajko główny specjalista k.p. Podjęta z inicjatywy własnej, ze względu na wagę profilaktyki wczesnego wykrywania tej formy raka w związku ze wzrostem zachorowalności na raka piersi u kobiet w pełni aktywnych w życiu zawodowym, rodzinnym i społecznym.

Technologii Medycznych i Taryfikacji oraz nieprzekazywania Marszałkowi Województwa Dolnośląskiego informacji o realizacji programu.

W 2017 r. delegatura przeprowadziła kontrolę Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy, której przedmiotem były „Wybrane zagadnienia gospodarowania nieruchomościami przez Państwową Wyższą Szkołę Zawodową im. Witelona w Legnicy oraz sprawdzenie realizacji wniosków pokontrolnych z kontroli z 2012 r. K/12/007”⁶⁴. NIK negatywnie oceniła gospodarowanie nieruchomościami przez tę uczelnię w latach 2015–2017 (I półrocze). Kontrola wykazała m.in., że do postępowania przetargowego na sprzedaż dwóch działek (184/27 i 184/28) przyjęto niższą o 365,5 tys. zł wartość tych nieruchomości (tj. 608,5 tys. zł) od wyliczonej przez powołanego na zlecenie NIK biegłego, który wycenił je na 974 tys. zł. Ponadto rektor uczelni, z uwagi na nierozstrzygnięcie dwóch postępowania na sprzedaż tych nieruchomości, zdecydował się na obniżenie ich ceny (wyliczonej przez wynajętego przez uczelnię rzeczoznawcę) z 608,5 tys. zł do ceny wywoławczej 243,4 tys. zł. Ostatecznie PWSZ im. Witelona w Legnicy sprzedała obie działki za 355 tys. zł, choć rzeczoznawca powołany przez Najwyższą Izbę Kontroli wycenił ich wartość na 974 tys. zł. Zbycie ich za nieco ponad 1/3 wartości NIK uznała za działanie niegospodarne i niecelowe; negatywnie oceniła również nabycie

przez uczelnię nieruchomości z przeznaczeniem na elektrownię fotowoltaiczną za kwotę znacznie wyższą od jej wartości, przy uwzględnieniu faktycznych kosztów, jakie poniesie uczelnia na realizację tej inwestycji. Działka została zakupiona za 1476 tys. zł. Dokonane przez NIK wyliczenia, według innej metody niż przyjęta przez rzeczoznawcę sprzedającego, określiły wartość tej nieruchomości na 258,3 tys. zł. Wątpliwości Izby wzbudził również zakup za ponad 500 tys. zł działki z domem jednorodzinny (w stanie surowym otwartym), z przeznaczeniem na modelowy budynek energooszczędny do celów demonstracyjnych. Nieruchomość znajduje się w zabudowie willowej i mieszkaniowej, oddalonej od uczelni ok. 1,2 km. Zdaniem NIK, jej usytuowanie może stanowić utrudnienie w prowadzonej działalności dydaktycznej. O stwierdzonych nieprawidłowościach Izba powiadomiła prokuraturę, Centralne Biuro Antykorupcyjne oraz Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Współpraca międzynarodowa

W czerwcu 2012 r. Najwyższa Izba Kontroli została wybrana do pełnienia funkcji audytora zewnętrznego Europejskiej Organizacji Badań Jądrowych (CERN) w Genewie, a od listopada 2014 r., po wygranej konkursie, jest również audytorem Rady Europy. Udział w tych audytach ma także Delegatura NIK we Wrocławiu, ponieważ członkiem zespołu jest jej przedstawiciel

⁶⁴ K/16/004 – przeprowadzoną przez Cezarego Mazika specjalistę k.p.



Fot. Archiwum Delegatury NIK we Wrocławiu

Wizyta studyjna audytorów z Urzędu Kontroli Państwowej Albanii w Delegaturze NIK we Wrocławiu, p.o. dyrektor delegatury Radosław Kujawiński, (w drugim rzędzie, szósty od lewej), p.o. wicedyrektor delegatury Violetta Matuszewska-Potempska (w pierwszym rzędzie, szósta od lewej), Irene Islami, dyrektor Departamentu Komunikacji, Wydawnictw i Stosunków Zagranicznych (w pierwszym rzędzie, siódma od lewej) oraz Albana Agolli, dyrektor Departamentu Audytu Przychodów Budżetu Państwa (w pierwszym rzędzie, czwarta od lewej), Wrocław, 2016 r.

– Jeremi Śliwiński główny specjalista k.p. Pracownik ten czynnie uczestniczył, jako doświadczony audytor, m.in. w projektach NIK realizowanych w ramach współpracy bliźniaczej na przykład w Gruzji, Albanii czy Azerbejdżanie.

W 2016 r. delegaturę odwiedzili gruzińscy kontrolerzy, w tym Audytor Generalny Gruzji Lasha Tordia, jego zastępca Devi Vepkhavadze oraz szefowie kluczowych wydziałów Państwowego Urzędu Kontroli Gruzji. Goście w ramach projektu współpracy bliźniaczej z Gruzją⁶⁵ mogli poznać polskie rozwiązania dotyczące organizacji i prowadzenia kontroli. W programie

szkolenia znalazło się między innymi zagadnienie rocznego planowania kontroli finansowych z naciskiem na analizę ryzyka i dobór próby, zasięg i harmonogram kontroli na poziomie jednostki kontrolowanej oraz koordynacja jednostkowej kontroli finansowej z krajową analizą finansową. Gruzini byli też ciekawi roli i zakresu obowiązków delegatur NIK oraz uzgadniania ich działań z centralą Izby.

Także w 2016 r. kontrolerzy z Urzędu Kontroli Państwowej Albanii – przebywający w Polsce w ramach kolejnego projektu współpracy bliźniaczej z NIK⁶⁶ – odwiedzili wrocławską delegaturę. Wizyta

⁶⁵ *Twinning Contract GE/12/ENP/FI/15 (TWINNING Project „Institutional Strengthening of the State Audit Office of Georgia”).*

⁶⁶ *Twinning Project AL 13 IB FI 01.*

studyjna służyła uzupełnieniu wiedzy i doświadczeń związanych z przeciwdziałaniem korupcji i oszustwom finansowym. Goście z Albanii poznali polskie rozwiązania służące zapobieganiu i walce z nieprawidłowościami w sferze publicznej. Mieli okazję zaznajomić się również z systemem kontroli wewnętrznej w polskiej administracji publicznej oraz możliwość gruntownej analizy rozwiązań w tym obszarze.

Kolejna wizyta albańskich audytorów w delegaturze odbyła się w lipcu 2017 r. Tym razem zajęli się tematami związanymi z kontrolą administracji w Polsce. Wizyta służyła uzupełnieniu wiedzy i doświadczeń odnoszących się do zagadnień podziału administracyjnego oraz rozdziału kompetencji między organami administracji rządowej a samorządem. Następnie przedstawiono im konstytucyjne podstawy działalności NIK, jej pozycję względem innych instytucji kontrolnych w Polsce oraz kryteria jakimi kieruje się podczas oceny kontrolowanych podmiotów. Przybliżono również działalność Regionalnych Izb Obrachunkowych oraz wskazano kompetencje wojewody dotyczące sprawowania nadzoru i kontroli.

W październiku 2016 r. delegatura była gospodarzem spotkania europejskiej grupy ds. IT⁶⁷. Uczestnicy projektu The CUBE z Łotwy, Gruzji, Estonii i Polski gościli w delegaturze we Wrocławiu, aby podsumować wyniki prac z poprzedniego roku i rozwijać nowe funkcjonalności portalu. W pracach tych uczestniczył

również przedstawiciel delegatury – Paweł Potemski główny specjalista k.p. Najbardziej znaczącym osiągnięciem prac The CUBE było stworzenie i rozwój wygodnego i efektywnego mechanizmu wyszukiwania raportów audytowych, dostarczonego i administrowanego przez NOK Portugalii.

W 2017 r. na praktyki do delegatury zgłosiły się trzy osoby, z których Giorgi Rostiashvili z Gruzji był audytorem ze State Audit Office of Georgia. Podczas dwutygodniowej praktyki gość z Gruzji zapoznawał się ze specyfiką pracy delegatury oraz zasadami funkcjonowania całej Izby. Poznał również „tajniki” przeprowadzanych przez NIK kontroli, ze szczególnym uwzględnieniem kontroli finansowych. Zdobył też wiedzę o działalności NIK w Polsce i poza jej granicami. Giorgi Rostiashvili był stypendystą Programu Stypendialnego im. Lane’a Kirklanda na rok akademicki 2016–2017, skierowanego do młodych liderów posiadających dyplom magistra, którzy aktywnie uczestniczą w rozwoju demokracji, gospodarki i społeczeństwa obywatelskiego w swoich krajach i regionie.

We wrześniu 2017 r. Grzegorz Fikus specjalista k.p., jako jeden z przedstawicieli NIK, uczestniczył również w Konferencji Młodych EUROSAI „YES” w Tallinie. Jej celem była wymiana doświadczeń pomiędzy przedstawicielami NOK z Europy, a INTOSAI i ARABOSAI oraz PASAI, w dziedzinie wykorzystania rozwoju danych elektronicznych,

⁶⁷ Technologia informacyjna, infotechnologia (ang. *information technology*). IT – całokształt zagadnień, metod, środków i działań związanych z przetwarzaniem informacji.



Fot. Archiwum Delegatury NIK we Wrocławiu

Kierownictwo Delegatury NIK we Wrocławiu, od lewej: wicedyrektor Ziemowit Florkowski, p.o. dyrektor Radosław Kujawiński, p.o. wicedyrektor Violetta Matuszewska-Potempska.

w tym propagowanie idei ich wykorzystania w nowoczesnej kontroli.

Integracja międzypokoleniowa

Warto wspomnieć o jeszcze jednej, niezwykle istotnej sprawie. Kierownictwo i sami pracownicy dokładają starań, aby utrzymywać więzi międzypokoleniowe. Urzeczywistnianie tej idei umożliwiają spotkania integracyjne obecnych i emerytowanych pracowników. Są bardzo pozytywnie odbierane przez wszystkich.

Dla emerytowanych pracowników stanowią one okazję do wspomnień i dają poczucie, że Izba, w której przepracowali wiele lat, o nich nie zapomina. Młodzi mają okazję poznać doświadczenia i opinie starszych kolegów, co pomaga w kształtowaniu etosu zawodu.

Od 2016 r., dwa razy w roku Delegatura Najwyższej Izby Kontroli we Wrocławiu organizuje również spotkania miłośnickie oraz z okazji Dnia Dziecka dla najmłodszych „nikusiów”. Te cykliczne już spotkania są świetną okazją do zacieśniania więzi pomiędzy najmłodszym pokoleniem, być może przyszłych nikowców, jak również pomiędzy pracownikami delegatury. Rodzice wraz z dziećmi chętnie uczestniczą w warsztatach animacyjnych, konkursach oraz zawodach.

Na marginesie należy także zauważyć, że podczas takich spotkań (np. w parku trampolin, w wiosce indiańskiej, czy też w czasie warsztatów animacyjnych) rodzice bawią się równie dobrze jak ich pociechy.

Elementem integracji, tym razem z koleżankami i kolegami z innych jednostek organizacyjnych Najwyższej Izby Kontroli, jest niewątpliwie udział przedstawicieli delegatury w spływach kajakowych organizowanych od kilkunastu lat przez kolegów z Bydgoszczy, a przede wszystkim w rajdach górskich. Podczas jednego z nich udało się zdobyć najwyższy szczyt Tatr – Gerlach (2655 m n.p.m. – Słowacja).

W latach 1999–2014 rajdy górskie organizowane były początkowo przez kolegów z Delegatury Najwyższej Izby Kontroli

w Krakowie, następnie z centrali NIK w Warszawie, a w 2015 r. przez przedstawicieli Delegatury NIK we Wrocławiu.

RADOSŁAW KUJAWIŃSKI

p.o. dyrektor delegatury,

VIOLETTA MATUSZEWSKA-POTEMPSKA

p.o. wicedyrektor delegatury,

LECH KOWALCZYK,

KRZYSZTOF CAŁKA

doradcy ekonomiczni w delegaturze,

Delegatura NIK we Wrocławiu



93949596979899**100**1011021031041051
Jubileusz